

RELACJA

Wieczorny Rajd Palmirowy 2003

Tradycyjnie już tak jak i w poprzednich latach spotkaliśmy się o godz. 17.00 pod kinem Wisła na Pl. Wilsona w dniu 1 listopada. Wyjazd do Palmir zaproponował Piotr Orłański na nieco zmienionej trasie. Pod kinem stawili się także: Wojtek Drozda z synem Darkiem, Tomek Trojanowski, Andrzej Krochmal, Kamila Orłańska, Michał Siedlar oraz Sławek Ryb. Całą ósemką wsiedliśmy do autobusu nr 281, który odjechał w kierunku Pociechy przez Palmiry. W tym roku postanowiliśmy dojechać do pomnika Jerzyków w Pociesze, a następnie brukowaną drogą (ok. 1,5 km) wrócić na cmentarz w Palmirach i zdążyć na ostatni autobus o godz. 19.03 tej samej linii. Pierwsze zapalone znicze na symbolicznej mogile Jerzyków nastrajały do chwili zadumy nad upływającym czasem, oraz powrotu myśli do tych, którzy "odeszli" przed nami. Po krótkiej chwili podążyliśmy w kierunku cmentarza w Palmirach. Pogoda w tym roku sprzyjała nocnym spacerom, temp. 12 C i od czasu do czasu pojawiający się księżyc i gwiazdy. Ponownie zapalamy znicze na bezimiennych mogiłach, na grobie Rataja, zaglądamy pod trzy krzyże dominujące nad cmentarzem. Tak jak zawsze, od wielu lat. Zbiórka przy wyjściu z cmentarza i powrót autobusem. Jednak dzięki ładnej pogodzie, Andrzej, Wojtek i Darek spotkawszy zaprzyjaźnioną grupę "Pielgrzyma" z Zoliborza, postanawiają kontynuować spacer, aż do Truskawia, skąd autobusem 708 do Warszawy. To był udany wypad. Wszyscy umówiliśmy się na następne spotkanie, na wigilii albo kolejnej trasie.

Pozdrawiam i do zobaczenia - Andrzej Krochmal